

## Rozpoczęliśmy rok szkolny 2016/2017



uroczysty apel

red.

Tradycyjnie pierwsze powakacyjne spotkanie ze szkołą poprzedziła Msza Święta w Kościele Parafialnym w Śmiłowie, którą odprawił dla nas ksiądz Piotr Łukaszewski. Wspólnie dziękowaliśmy za wspaniały czas wakacji oraz modliliśmy się o udany rok szkolny. Podczas homilii otrzymaliśmy przepis na świętość według św. Jana Bosco. **Po pierwsze - radość, po drugie mądrość, po trzecie obowiązki związane z modlitwą i nauką, po czwarte - pomoc bliźniemu.** Następnie wszyscy udaliśmy się na uroczysty apel. W sali gimnastycznej zgromadzili się uczniowie, rodzice, pracownicy szkoły oraz zaproszeni goście. Po odśpiewaniu hymnu państwowego głos zabrała dyrektor szkoły pani Dorota Kończak, która w swoim przemówieniu przypomniała o fundamentalnych zasadach panujących w szkole, przedstawiła uczniom ich nauczycieli oraz wychowawców i życzyła uczniom radości i zapału do nauki, rodzicom - zadowolenia z ich pociech, zaś pracownikom szkoły sukcesów i zadowolenia z wykonywanej pracy. Do życzeń dołączyli się zaproszeni goście. Podczas uroczystości pani Paulina Luck odczytała treść listu " Życzeń Wielkopolskiego Kuratora Oświaty z okazji rozpoczęcia roku szkolnego". Główną jego myślą były słowa Alberta Einsteina:

***"Najpiękniejszą rzeczą, jakiej możemy doświadczyć, jest oczarowanie tajemnicą.  
Jest to uczucie, które stoi u kolebki prawdziwej sztuki i prawdziwej nauki.  
Ten, kto go nie zna i nie potrafi się dziwić, nie potrafi doznawać zachwytu,  
jest martwy, niczym zdmuchnięta świeczka."***

Na zakończenie uczennica Agata Maternowska odczytała natomiast list Rzecznika Praw Dziecka skierowany do wszystkich uczniów. Po uroczystości poszczególne klasy wraz z wychowawcami udały się na spotkania organizacyjne w salach lekcyjnych.

Weronika i Natalia

## Uczestniczyliśmy w II Rajdzie Granicznym Nordic Walking - Jeziorki 2016



przerwa na odpoczynek

red.

W sobotę, 24 września chętni uczniowie naszej szkoły wraz z opiekunami wzięli udział w II Rajdzie Granicznym w Jeziorkach. Celem imprezy było upamiętnienie wydarzeń, które rozegrały się w pierwszych dniach II wojny światowej na terenie naszej gminy oraz bohaterskiej postawy żołnierzy Straży Granicznej i plutonu wzmocnienia. Na miejscu zbiórki, przy Wiejskim Domu Kultury w Jeziorkach przywitał nas Komandor Rajdu pan Marek Kąckowski. Organizatorzy przygotowali dla nas poczęstunek w postaci drożdżówek i ciepłej herbaty. Podczas imprezy prowadzona była zbiórka karmy dla zwierząt, w którą włączyliśmy się bardzo chętnie. Zebrana karma zostanie przekazana do schroniska zwierząt w Młotkowie. Następnie uczestnicy Rajdu przeszli ponad 8 kilometrową trasę wśród lasów i jezior otaczających wieś. Podczas krótkiej przerwy nad jeziorem Jelonkowym odbył się słodki poczęstunek w postaci pączków, który dodał nam sił do dalszej podróży.

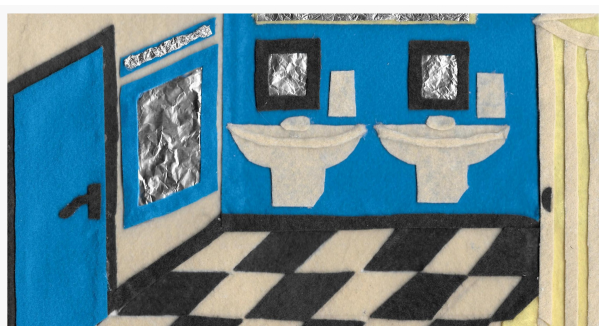
W czasie wędrowki wysłuchaliśmy krótkiego wykładu przedstawiciela Piłskiego Muzeum Wojskowego na temat mijanych schronów i umocnień. Na swej drodze napotkaliśmy na kilka zaskrońców. Ostatkiem sił dotarliśmy na metę, gdzie czekała na nas wojskowa grochówka. Atrakcji nie było końca. Organizatorzy przygotowali dla uczestników konkurs wiedzy, w którym wyścigniecie poradziły sobie nasze reprezentantki: Natalia Szduj, Katarzyna Pawłowska oraz Weronika Jendrzejek; drużynowe zawody strzeleckie z wiatrówek, w którym udział wzięli: Hanna Karolczak, Jakub Łuczak oraz Jakub Mętlak; pokaz technik kryminalistycznych oraz pokaz działania radiostacji krótkofalarskiej.

Weronika i Zosia



zbiórka karmy

red.



wzorowa łazienka

rys. Alicja Domańska



wzorowa łazienka

rys. Wiktoria Mrotek

## Przystąpiliśmy do programu "WZOROWA ŁAZIENKA"

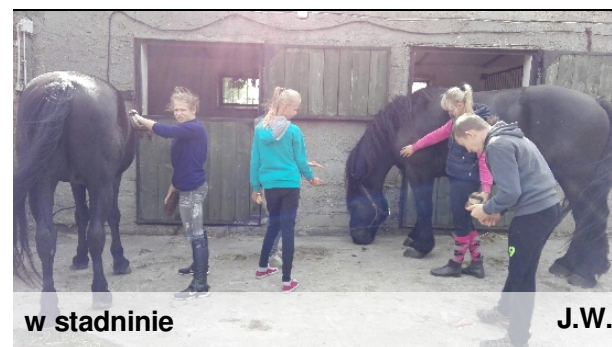
Właśnie ruszyła kolejna edycja programu **społeczno - edukacyjnego "Wzorowa łazienka"**. Już po raz trzeci marka Domestos pomaga polskim szkołom w poprawie stanu higieny oraz standardu i komfortu szkolnych łazienek. Akcja skierowana jest do szkół podstawowych. Jej celem jest edukacja najmłodszych w zakresie higieny oraz przemienienie szkolnych toalet w miejsca przyjazne dzieciom. Zwycięskiej szkole zafundowany zostanie generalny remont szkolnej łazienki o wartości 30 000zł, a 200 wyróżnionym szkołom roczny zapas produktów Domestos. Zadaniem konkursowym jest wykonanie pracy konkursowej, która jest interpretacją graficzną hasła "Wzorowa łazienka" i polega na przedstawieniu projektu graficznego przyjaznej łazienki szkolnej. W naszej szkole dotychczas zgłoszonych zostało 9 prac. Dwie z nich widoczne są na zdjęciach obok. Uczniowie wykazali się ogromną wyobraźnią. Ich prace są kolorowe i stylowe. Na wysokim poziomie zachowana została również estetyka. Wszystkie prace konkursowe zostały zeskanowane i opublikowane na stronie konkursowej <http://www.wzorowalazienka.pl/>.

Do oddawania głosów na naszą niewielką placówkę zachęcaliśmy całą społeczność szkolną oraz lokalną. **ŻYCZYMY POWODZENIA WSZYSTKIM UCZESTNIKOM KONKURSU!**

## Wycieczka klasy VI do Wolska

Dnia 29. września uczniowie klasy VI wraz z wychowawczynią panią Justyną Wieczorek wybrali się na wycieczkę do Wolska do stadniny koni. Na miejscu powitali nas: panie Kasia i Asia, pies Reksio oraz kot Garfield. W stadninie znajduje się 15 koni. Zrobiły one na nas ogromne wrażenie. Wszystkie były przepiękne, miały różnorodne umaszczenie. Były bardzo przyjazne. Dużą frajdę sprawiło nam ich karmienie. Podawaliśmy im ich ulubione przysmaki w postaci marchewki, jabłek i świeżej trawy. Główną częścią naszej wycieczki była nauka jazdy konno. Jeździliśmy na dwóch koniach. Były nimi Ares i Tornado. Najtrudniejsze było wejście na konia. Jednak z pomocą pań daliśmy sobie radę. Podczas jazdy na koniach wykonywaliśmy różne ćwiczenia ruchowe: skręty tułowia, kładzenie się na koniach, dotykanie różnych części ciała koni. Uczyliśmy się również jazdy klusem. Było to dla nas cenne doświadczenie. Kolejnym punktem naszej wycieczki było ognisko z kiełbaskami, które rozpałił dla nas tata Natalii. Piekliśmy również pianki cukrowe, kukurydzę oraz ziemniaki. Posiłowaliśmy się z ogromnym apetytem. Emocji nie było końca. Czekala jeszcze na nas jazda bryczką po lesie. Podczas podróży musieliśmy się mocno trzymać, ponieważ można było wypaść, co na szczęście się nam nie przydarzyło. Podczas wycieczki uczestniczyliśmy również w akcji "Sprzątania Świata". Znaleźliśmy dzikie wysypisko śmieci oraz wiele różnorodnych przedmiotów: szkło, konserwy, butelki, puszki, ubrania i wiele wiele innych. Wycieczka była bardzo udana.

*Weronika i Natalia*



w stadninie

J.W.



w stadninie

J.W.



## Festiwal Teatrów Światła w Pile - III edycja za nami

W dniach 15 - 17 września na mieszkańców Piły i okolic czekało mnóstwo atrakcji. Piła na 3 dni rozbłysnęła tysiącem świateł. W niezwykłych iluminacjach świetlnych ukazały się piłskie ulice, place i budynki. W sobotę, w godzinach wieczornych na Placu Konstytucji odbyło się przedstawienie Teatru Transe Express, w którym mieliśmy okazję uczestniczyć nasi uczniowie. Scenografię spektaklu tworzyła olbrzymia konstrukcja sterowana przez żurawia oraz wielkie dzwony, których dźwięki przywoływały wspomnienie dziecięcej pozytywki. Publiczność została przeniesiona w magiczny, bajkowy świat.

*Redakcja*



wśród świecących parasolek

Kinga Kroll



moc świateł

Joanna Lach

## NASZE WAKACYJNE WSPOMNIENIA

**AGATA M.** - Swoje wakacje wspominam bardzo ciepło. Zwiedziłam wiele pięknych i ciekawych miejsc naszego kraju. Razem z rodzicami oraz siostrą byłam na trzydniowej wycieczce we Wrocławiu. Głównym punktem naszej podróży było Afrykarium, które uważane jest za jedną z największych atrakcji tego miasta. To kompleks przedstawiający różne ekosystemy związane ze środowiskiem wodnym Czarnego Kontynentu. Ogromne wrażenie wywarły na mnie olbrzymie akwaria i baseny, w których prezentowane były zwierzęta zamieszkujące między innymi plażę, rafę koralową Morza Czerwonego, rzekę Nil. Miałam również okazję podziwiać zwierzęta takie jak: pingwiny, żółwie, żyrafy, foki, hipopotamy i wiele wiele innych. Wrocław to przepiękne miasto. Aby móc jeszcze bardziej dostrzec jego uroki wybraliśmy się na wieżę widokową. Do pokonania mieliśmy ogromną ilość schodów, ale było warto. Panorama tego miasta jest niesamowita. Wycieczka ta pozostawiła we mnie miłe wspomnienia.

**JAKUB M.** - W minione wakacje byłem w Holandii u mojego taty. Spędziliśmy razem dwa tygodnie. Odwiedziłem tam wesołe miasteczko Walibi. Pobyt w parku zapewnił mi niesamowite wrażenia, a przede wszystkim świetną zabawę. Największą atrakcją były dla mnie kolejki górskie. Podczas mojej podróży byłem również nad Morzem Północnym. Dużo czasu spędzałem w wodzie, grając w piłkę z kuzynką. Miałem okazję spróbować słynnej belgijskiej czekolady. Po raz pierwszy jadłem także owoce morza: krewetki i małże. Atrakcji nie było końca, gdyż jednego dnia wybraliśmy się do ogrodu zoologicznego. Ogromną sympatią obdarzyłem niedźwiedzie polarne. To przepiękne zwierzęta.

**MARTYNA M.** - Część moich wakacji spędziłam nad morzem w Ustroniu Morskim. Pojechałam tam z moimi rodzicami, młodszym bratem Antkiem oraz dziadkami. Zatrzymaliśmy się w uroczym domku holenderskim. Jednego dnia odwiedziliśmy wesołe miasteczko, w którym atrakcji nie było końca. Razem z tatą jeździliśmy na gokartach. W porze obiadowej zjadaliśmy pyszną, świeżą rybkę. Pogoda nam dopisała, więc codziennie chodziliśmy na plażę. Opalaliśmy się zjadając lody świderki. Wakacje te pozostawiły we mnie miłe wspomnienia.

**JAKUB D.** - Podczas tegorocznych wakacji byłem na dziewięciodniowej kolonii w Jastrzębiej Górze. Jest to jedno z najczęściej odwiedzanych miejsc turystycznych polskiego wybrzeża. Razem ze mną był mój kolega Jakub Łuczak, z którym dzieliłem swój pokój w domku wczasowym. Moją uwagę przykuł wyjątkowo malowniczy, wysoki klif, stałe rzeźbiony przez morskie fale, oraz piękna plaża. Jednym z punktów programu kolonii był wyjazd do Trójmiasta. W Gdańsku, na półwyspie Westerplatte oraz przy fontannie Neptuna robiłem sobie pamiątkowe zdjęcia. Odwiedziłem także fokarium. Zapoznając się z historią życia fok, poznałem problemy ochrony przyrody Bałtyku. Innego dnia zorganizowany został Dzień Sportu, podczas którego brałem udział w rozgrywkach piłkarskich. Poradziłem sobie całkiem nieźle. Wieczorem odbyła się dyskoteka. Podczas wspólnej zabawy piekliśmy kielbaski przy ognisku i śpiewaliśmy piosenki. Ostatniego dnia odwiedziliśmy gdańskie ZOO. Największe wrażenie wywarły na mnie papugi, żyrafy, zebry oraz rybki. Czas spędzony na kolonii pozostanie w mojej pamięci na długo. Do domu przywiozłem wiele ciekawych pamiątek: kolorowe lampiony, maskotkę, buteleczkę z muszelkami w środku i breloczek, które podarowałem rodzinie.

**HANIA K.** - Na początku lipca pojechałam na trzytygodniową kolonię rehabilitacyjną do Jedlec. To ośrodek położony w województwie wielkopolskim na pięknym nizinym terenie w otoczeniu malowniczych lasów. Zawarłam tam wiele nowych znajomości. Pokój dzieliłam z Niną i Wiktoria - bardzo miło wspominam czas spędzony z dziewczynami. Wspólnie robiłyśmy pranie i korzystałyśmy z różnych zabiegów takich jak np.: masaż podwodny. Uczęszczaliśmy również na zajęcia grupowe, podczas których wykonywałyśmy szereg ćwiczeń mających na celu poprawę naszego stanu zdrowia. W wolnym czasie grałam z koleżankami w siatkówkę, jeździłam rowerem oraz chodziłam na basen. Na kolonii spędziłam cudowne chwile, aż żal było odjeżdżać.

Weronika i Oliwia



w Afrykarium

25/07/2016 M.M



wywiady

red



na kolonii

J.D.



ośrodek rehabilitacyjny

H.K.

## ZWIERZĘTA I MY - "NASZE KOCIANKI"

Kot to wdzięczne zwierzę. Puszysty, dumny, niezależny mruczek dla wielu jest ulubioną domową maskotką. Taki podopieczny, kiedy okazuje właścicielom przywiązanie, wywołuje w nich radość i satysfakcję. Koty to zwierzęta pożyteczne, łatwo przywiązujące się, godne miłości, czyste, inteligentne, a przede wszystkim piękne. A co o swoich pupilach mówią nasi koledzy i koleżanki? Przeczytajcie sami.

**OLGA K.** - Mam dwa koty. Są to kocurki o imionach **Felix** i **Leon**. Wyglądem są one bardzo do siebie podobne. Ich sierść ma trójkolorowe umaszczenie - jest biało-brązowo-czarna. Moje koty należą do strasznych łakomczuchów. Najczęściej posiłkują się karmą dla kotów, ale ich ulubionym smakołykiem jest wędlina. Bardzo lubią również mleko. Każdą wolną chwilę wykorzystuję na zabawę z nimi. Uwielbiają ganiać za sznurkiem lub piórkiem. Dużo czasu spędzają również na powietrzu. Kiedyś wyprawiałam Leonowi urodziny. Oczywiście Felix był gościem honorowym. Uwielbiam moje kociaki :)

**JAKUB D.** - Mój kot ma 4 lata. Nazwałam go **Musia**. Od razu mi się spodobał. Ma szarą sierść i piękne brązowe oczy. Musia jak większość kotów uwielbia jeść. Głównie żywię ją karmą dla kotów, którą popija mlekiem. Musia uwielbia łapać myszy. Radzi sobie z tym doskonale. Jednego dnia złapała ich aż pięć. Lubię się z nią bawić. Często biega za sznurkami. Najbardziej jednak lubi wdrapywać się na drzewa. Często znajduję ją również w koszyku w szopce.

**AGATA D.** - Obecnie posiadam jednego kota o imieniu **Pusia**. Pusię znalazłam zagubioną na ulicy. Za zgodą rodziców przygarnełam ją do domu, aby móc się nią zaopiekować. Spędzam z nią dużo czasu. Najczęściej zabawiam ją piłeczką przywiązaną do sznurka, za którą uwielbia biegać. Pusia jest kotem łagodnym, choć czasami potrafi pokazać pazurki. Uwielbia się przytulać. Jej ulubienicą jest moja mama, która bardzo się o nią troszczy. Do jedzenia głównie serwujemy jej suchą karmę. Dostaje również chrupki whiskas i wędlinę, które są jej ulubionymi przysmakami. Niestety jest z tego powodu troszkę otyła. Wpływ na jej wagę ma również fakt, że jest zazwyczaj bardzo leniwa. Bardzo lubię swojego kota. Chciałabym, aby był ze mną jak najdłużej.

**MAKS. E** - Kota mam od kilku miesięcy, jest więc jeszcze bardzo młody. Nazwałam go **Misiu**. Jego sierść jest koloru biało czarnego. Misiu na co dzień jest kotem łagodnym i bardzo przyjaznym. Czasami jednak lubi się psocić: chodzi po meblach i zdrapuje tapetę :) Jest ogromnym śpiochem - potrafi przespać połowę dnia. Jego ulubionym miejscem na odpoczynek jest kosz w kosiarce. Misiu największą sympatią darzy moją ukochaną babcie. Zazwyczaj towarzyszy jej podczas czytania, czy sporządzania posiłków. Mój kot to prawdziwy przyjaciel.

Natalia i Zosia



Felix i Leon

red.



Misiu

red.



z konfiturą

red.

### KĄCIK KULINARNY - "Gofry według przepisu Weroniki"

Najlepsze gofry - chrupiące, lekkie jak piórko :-). Gofry rosną głównie dzięki dokładnemu ubiciu białek i delikatnemu ich wymieszaniu z resztą składników. Pyszne z bitą śmietaną i owocami.

#### SKŁADNIKI:

1/2 kg mąki, 1/2 szklanki oleju, 1/2 szklanki cukru, 3 jajka  
1/2 l mleka, 1/2 l wody lekko gazowanej,  
2 łyżeczki cukru waniliowego, 1 łyżeczka proszku do pieczenia

#### WYKONANIE:

Wszystkie składniki oprócz białek należy zmiksować na gładką masę. Białka ubić na sztywną pianę i bardzo delikatnie wymieszać z ciastem. Piec w gofrownicy przez około 2 - 3 minuty, do rumianego koloru. Podawać z bitą śmietaną lub ulubionymi dodatkami.

życzę smacznego :)